

MACIEJ KAWKA (Kraków)

Krakowskie czasopismo językoznawcze – „Język Polski” (1913–1994)

Początki krakowskiego czasopiśmiennictwa językoznawczego sięgają schyłku XIX w., tj. lat 1880–1894. Wtedy to ukazało się pięć tomów pierwszego polskiego czasopisma językoznawczego – „Sprawozdań Komisji Językowej Akademii Umiejętności”. Sprawozdania drukowały jednak jedynie prace przedstawione w Komisji Językowej AU, dotyczące głównie gramatyki historycznej, zabytków języka polskiego i dialektologii. Redaktorem pisma był Lucjan Malinowski jako sekretarz Komisji. Kontynuacją tego czasopisma były „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności”, wydawane w Krakowie od roku 1901. Ostatni tom 8 ukazał się w roku 1918. Treść czasopisma była bogatsza od poprzedniego i było ono przez blisko 20 lat głównym organem polskiego językoznawstwa. Ogłaszali w nim prace tacy autorzy jak: Jan Rozwadowski, Jan Łoś, Kazimierz Nitsch, Mikołaj Rudnicki i inni. W tym czasopiśmie K. Nitsch zamieścił swoje podstawowe monografie gwarowe. Kontynuacją czasopisma były „Prace Komisji Językowej”, zawierające monografie problemowe, natomiast artykuły ogłaszano w „Języku Polskim”, w „Roczniku Sławistycznym” i w „Pracach Filologicznych”¹.

„Rocznik Sławistyczny” powstaje w roku 1908, pierwszy numer „Języka Polskiego” wychodzi 1 stycznia 1913². Do krakowskich czasopism językoznawczych poruszających głównie problematykę języka polskiego zaliczyć należy „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, nowe pismo „Polonica”, którego pierwszy rocznik ukazał się w 1975 roku oraz „Rocznik Sławistyczny”.

Myśl o wydawaniu „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” pojawiła się podczas założycielskiego zebrania Towarzystwa. Jak napisał Jerzy Kuryłowicz:

Członków pierwszego zebrania konstytuandy było 23, ale wśród nich najwybitniejsi przedstawiciele ówczesnej lingwistyki polskiej: senior – 80-letni Baudouin de Courtenay, Rozwadowski, Nitsch, Porzeziński, Gawroński, który był właściwym inspiratorem i organizatorem. Uchwalono wydawać specjalny organ PTJ (Biuletyn), którego pierwszy fascykuł, opóźniony z powodu choroby i śmierci Gawrońskiego (1927), ukazał się w r. 1928 już z jego nekrologiem. Podstawowym zadaniem Biuletynu miał być pierwotnie druk pełnych lub streszczonych referatów wygłoszonych na zjazdach PTJ³.

Po wojnie jednak czasopismo zaczęło się powiększać, co umożliwiło także druk innych prac oraz recenzji autorów polskich i obcych. Redakcja dobierała artykuły głównie o silnym podkładzie teoretycznym, co było zasługą redaktorów pisma J. Kuryłowicza, A. Heinza, a obecnie K. Polańskiego wraz z Komitetem Redakcyjnym.

„Rocznik Słowistyczny”, założony w Krakowie w roku 1908 przez J. Łosia, L. Malinowskiego, K. Nitscha i J. Rozwadowskiego, był pismem polskiego językoznawstwa słowiańskiego. Jako prywatne pismo redaktorów był dofinansowany przez PAU. Początkowo w „Roczniku” zamieszczano głównie recenzje i bibliografię językoznawstwa słowiańskiego, potem od t. 3, także artykuły oryginalne. Od t. 16. „Rocznik” drukuje bibliografię językoznawstwa słowiańskiego z całego świata⁴.

W roku 1975 powstają w Krakowie „Polonica” jako wewnętrzny organ Instytutu Języka Polskiego PAN. Pierwszym redaktorem rocznika był S. Urbańczyk, który kieruje pismem do dziś. W notce redakcyjnej zamieszczonej w pierwszym numerze napisano:

Nowe pismo językoznawcze, którego pierwszy tom oddajemy w ręce czytelnika, ma służyć naukowemu poznaniu języka polskiego [...]. Szczególny nacisk chcielibyśmy położyć na prace o współczesnym języku polskim. Chcąc poznać język ze wszystkich stron, trzeba stosować różnorodne metody badawcze, nie zamierzamy więc od tej strony ograniczać autorów i zapraszamy ich do współpracy, nie tając jednak, że szczególnie chętnie będziemy widzieć prace z wyraźnym podkładem teoretycznym⁵.

Panorama krakowskiego czasopiśmiennictwa językoznawczego jest jak widać rozległa⁶. Jednak „Język Polski” to bez wątpienia czasopismo o jednolitej, wyraźnie utrzymującej się od początku jego powstania linii programowej.

Jak napisał S. Urbańczyk:

„Język Polski”, czasopismo szczególnie zasłużone dla naszego języka ojczystego, powstało w roku 1913 przez przekształcenie „Poradnika Językowego” pod wpływem grona językoznawców skupionych na Uniwersytecie Jagiellońskim, zaproszonych do współpracy przez redaktora i właściciela Romana Zawilińskiego⁷.

Natomiast szczegółowo zagadnienie założenia czasopisma przedstawił K. Nitsch w artykule pt. *W sprawie założenia „Języka Polskiego”* opublikowanym w roczniku XVI, 1931 roku, tegoż pisma. Była to odpowiedź autora na oświadczenie R. Zawilińskiego, zamieszczone w numerze 12 z dnia 16 stycznia 1931 r. krakowskiego „Czasu”. Wypowiedź R. Zawilińskiego była spowodowana tekstem S.W. Balickiego, opublikowanym także w „Czasie” (z 14 I 1931), w którym autor nazwał profesorów Jana Łosia, Kazimierza Nitscha i Jana Rozwadowskiego założycielami „Języka Polskiego”.

R. Zawiliński napisał w „Czasie”:

„Język Polski” założyłem ja w r. 1913, tworząc z samodzielnego miesięcznika „Poradnika Językowego” tylko dział osobny w tym piśmie i zapraszając do współpracy w redakcji profesorów pp. Łosia, Nitscha, Rozwadowskiego i Rudnickiego. Pod moją redakcją wyszedł rocznik I (1913), II (1914) i III (1916); w latach 1915, 1917 i 1918 pismo nie wychodziło z powodu wojny. W r. 1918 na życzenie prof. Łosia odstąpiłem tytuł „Język Polski” wydawnictwu, które miało być organem Komisji Języka Polskiego Akademii Umiejętności i jako takie wyszło w r. 1919 (t. IV) i 1920 (t. V). Od roku 1921 stało się organem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego... R. Zawiliński⁸.

W dalszej części artykułu K. Nitsch podejmuje polemikę z R. Zawilińskim, w której sugeruje, że to w istocie on był twórcą koncepcji pisma: „przyszło mi na myśl, żeby od początku XI rocznika pismo przekształcić w popularnonaukowe, w którym by oczywiście «poradnik» został jednym z działów”. W relacji K. Nitscha Zawilińskiemu myśl ta się dość podobała, ale jeszcze się ociągał. Po wydaniu roczników XI i XII R. Zawiliński ponownie zwrócił się do Nitscha „przyjmując rzuconą wtedy myśl i prosząc o pośrednictwo do profesorów Łosia i Rozwadowskiego i docenta M. Rudnickiego”. Po ich zgodzie sprawa się ułożyła i od I I 1913 zaczął wychodzić „Język Polski”, miesięcznik poświęcony sprawom języka polskiego, ze współudziałem profesorów: dra Jana Łosia, dra Kazimierza Nitscha, dra Jana Rozwadowskiego i dra Mikołaja Rudnickiego wydawany przez Romana Zawilińskiego. Rocznik I („Poradnika Językowego” rocznik XIII). W ten sposób utworzone wspólne pismo wychodziło co miesiąc w jednoarkuszowych zeszytach (niektóre zeszyty wychodziły łącznie).

K. Nitsch pisał, że przez półtora roku praca szła dobrze, jednak po wybuchu wojny „sprawa zaczęła się mącić” i to nie tylko przez trudności finansowe, jak stwierdziła w jubileuszowym zeszycie „Języka Polskiego”, wydanym wraz z bibliografią na pięćdziesięciolecie pisma, Wanda Tarnowska⁹.

K. Nitsch zanotował:

p. Zawiliński różnym ludziom opowiadał, żeśmy mu przez przekształcenie pisma na zbyt mądre „Poradnik Językowy” zabili. W związku z tym, wznowiwszy pismo, od I I 1916 przestał nas zapraszać na posiedzenia, czego znów skutkiem było wysłane do niego 15 czerwca 1916 następujące pismo:

„Szanowny Panie Redaktorze! Ponieważ nasze współredaktorstwo w «Języku Polskim» faktycznie od Nowego Roku przestało istnieć, a w każdym z wydanych od tego czasu numerów znajduje się coś, za co odpowiedzialności brać nie możemy i nie chcemy, przeto występujemy z redakcji i prosimy Szanownego Pana Redaktora o usunięcie z tytułowej karty naszych nazwisk, a to począwszy od najbliższego numeru. Od współpracownictwa w zasadzie się nie cofamy, ale naturalnie nie będziemy się już odtąd poczuwać do obowiązku terminowego dostarczanie artykułów, potrzebnych dla zapełnienia numeru. *Jan Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, M. Rudnicki.*

Redaktor pismo to na początku nr 7–10 (t. III, s. 153) ogłosił, a na karcie tytułowej tomu nie tylko nazwiska nasze opuścił, ale też dodał dawną nazwę pisma, tak że tytuł brzmiał: «Język Polski i Poradnik Językowy», pismo poświęcone sprawom języka polskiego pod redakcją Romana Zawilińskiego. Rocznik III (Poradnika Językowego rocznik XV)¹⁰.

Ten rocznik (11 arkuszowy) kończy wspólną historię obydwu czasopism, a trudności wojenne powodują, że Zawiliński zostaje zmuszony do zawieszenia wydawania pisma. Natomiast dotychczasowi redaktorzy nie bacząc na rosnące trudności wojenne podejmują działania zmierzające do wznowienia „Języka Polskiego”.

Po odstąpieniu pisma Komisji Języka Polskiego Akademii Umiejętności (cytowane już oświadczenie Zawilińskiego) w r. 1918, które jako takie wyszło w r. 1919 i 1920, rozchodzą się drogi tych obydwu czasopism – „Języka Polskiego” i „Poradnika Językowego”. W roku 1920 ogłoszono w „Języku Polskim” (4 zeszyt V rocznika) statut Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. W zeszytcie 5 ukazała się informacja, że pismo staje się oficjalnym organem Towarzystwa. W roku 1921 znika podtytuł dwu poprzednich roczników „Wydawnictwo Komisji Języka Polskiego Polskiej Akademii Umiejętności”, a pojawia się nowy – „Organ Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego”. Jako redaktorzy widnieją Łoś, Nitsch, Rozwadowski. Od śmierci Łośia (listopad 1928), od rocznika XV (1929) sam Nitsch, od roku 1931 (rocznik XVI) Nitsch z komitetem redakcyjnym w składzie: Mieczysław Małecki, Henryk Oesterreicher, Jan Rozwadowski (od r. 1933 w miejsce Małeckiego Antonina Obrębska-Jabłońska). Jak podaje W. Tarnowska:

Od 1919 r. (rocznik IV) „Język Polski” wychodzi co drugi miesiąc (z przerwą wakacyjną), a więc w pięciu dwuarkuszowych zeszytach rocznie. Od 1925 roku (rocznik X) przerwa wakacyjna znika i do 1948 roku (rocznik XXVIII) wychodzi w zasadzie 6 zeszytów rocznie, jedynie wyjątkowo w roku 1932 – 5 zeszytów, w r. 1935 – 5, a w 1939 i 1945 po 4 zeszyty. Nakład od początkowych 1000 egz. szybko wzrasta do 4000 w 1925 r., by malejąc od 1929 r. pod koniec międzywojnia wrócić do wysokości początkowej 1000 egzemplarzy. Jest już rzeczą oczywistą, że czasopismo to w bardzo ścisły sposób zostało związane personalnie i merytorycznie z Towarzystwem Miłośników Języka Polskiego.

Godny odnotowania jest fakt, ważny dla dziejów pisma, że nawet w roku 1939, kiedy to działalność Towarzystwa zamarła, dzięki ofiarności i poświęceniu Nitscha, jego współpracowników oraz Drukarni UJ, przystępuje on zaraz po powrocie z obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen do wydania zeszytu 4 za rok 1939 – w chwili wybuchu wojny częściowo już złożonego w tajemnicy przed okupantem i z fikcyjną datą „lipiec – sierpień” zamiast właściwej „wrzesień – październik”¹¹.

Nazajutrz po wyzwoleniu Krakowa, w dniu 19 stycznia 1945 r. wznowiło działalność Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego – formalnie dokonano jego rejestracji. 25 lutego przeszło siedemdziesięcioletni Nitsch zwołuje pierwsze zebranie Towarzystwa poświęcone wspomnieniu zmarłych w czasie wojny czynnych członków. 13 maja odbyło się pierwsze powojenne walne zgromadzenie Towarzystwa. Do Zarządu weszli wtedy: Nitsch (prezes), Lehr-Splawiński (zastępca), Klemensiewicz (sekretarz), Sławski (skarbnik) oraz W. Doroszewski, T. Estreicher, M. Małecki, W. Taszycki i H. Ułaszyn. Zarząd Główny wraz z akcją popularyzacyjną (odczyty popularnonaukowe) prowadził działalność wydawniczą.

Czasopismo „Język Polski” tylko do 1947 r. ukazuje się w przedwojennej objętości 6 dwuarkuszowych zeszytów rocznie. Od roku 1949 – 5 trzyarkuszowych zeszytów, a w roku 1953 rocznik liczy już 26 arkuszy i do dziś z tej objętości niewiele traci wychodząc stale w pięcioarkuszowych zeszytach 5 razy rocznie z przerwą wa-

kacyjną lipiec–sierpień. Stale wzrastał nakład pisma: z 1000 egz. w 1954 r. dochodzi w r. 1955 do 5500 egz., by po następnych 10 latach wzrosnąć do 9600 egz. i w roku 1970 do 10 700. Stan ten utrzymuje się prawie do końca 1989 r. Od roku 1990 następuje powolny spadek nakładu, z ponad 10 000 do 7000 egz. na początku 1990 r. (nr 1–2), 5000 w roku 1991 (nr 1–2), 3300 pod koniec 1992 r. (nr 4–5). W roku 1993 nakład pisma wynosił jeszcze 3250 (nr 4–5), ale już na początku 1994 r. zmalał do 2500 egz. W najtragiczniejszej sytuacji znalazło się pismo w latach 1989 i 1990. Warto może przytoczyć fragment apelu Zarządu Głównego Towarzystwa Języka Polskiego i redakcji pisma (nr 1–2/1989 i 3–5/1989) do czytelników i prenumeratorów, w którym przedstawiona została sytuacja wydawnicza: „Obecna sytuacja finansowa jest tragiczna; ustalana ponad półtora roku wcześniej cena za roczną prenumeratę nie pokryła kosztów produkcji nawet jednego zeszytu”.

Cena zatem czasopisma wzrosła, nakład drastycznie zmalał, ale także zmienił się nieznacznie wygląd pisma, szata graficzna, stron już nie trzeba rozcinać, wyraźnie poprawiła się jakość papieru. Pismo dotuje obecnie Komitet Badań Naukowych, a poprzednio Polska Akademia Nauk.

Od czasu kiedy K. Nitsch był redaktorem „Języka Polskiego” skład komitetu redakcyjnego zmieniał się kilkakrotnie. K. Nitscha zastąpił Z. Klemensiewicz. Po tragicznej katastrofie, w której zginął Z. Klemensiewicz, redaktorem został Jan Safarewicz, a po jego śmierci pismem kieruje S. Urbańczyk. Obecnie obok S. Urbańczyka w skład komitetu redakcyjnego wchodzi Karol Dejna (Łódź), Maria Karpluk, Krystyna Kowalik (sekretarz naukowy), Marian Kucala, Władysław Kuraskiewicz (Poznań), Antonina Obrębska-Jabłońska (Warszawa), Krystyna Pisarkowa i Franciszek Sławski. Jeden z długoletnich członków komitetu redakcyjnego prof. M. Kucala w artykule rocznicowym zatytułowanym *70 roczników Języka Polskiego* napisał w związku z tym:

nie jest korzystną okolicznością zaawansowany wiek większości członków Komitetu Redakcyjnego JP. Jedna osoba jest tuż przed osiemdziesiątką, trzy po osiemdziesiątce, a dwie ukończyły 90 lat. Mimo to JP jest wydawany bez pośrednictwa jakiegos wydawnictwa¹².

Stąd też bierze się wyrównany wysoki poziom, który „Język Polski” zawdzięcza także jednolitej linii programowej zachowywanej przez jego długoletnich redaktorów i członków Kolegium Redakcyjnego¹³. Charakter nadany czasopismu przez jego współzałożycieli J. Łosia i J. Rozwadowskiego utrzymywał Nitsch przez prawie 30 lat (1929–1958). Wspomagali go w tym: J. Rozwadowski (do 1935), A. Obrębska-Jabłońska, Z. Klemensiewicz (od 1934 do 1969) i T. Lehr-Splawiński. Do wojny w pracach sekretarskich i wydawniczych pomagał Nitschowi Henryk Oesterreicher (zmarły w 1942 r.). Po wojnie w skład Komitetu Redakcyjnego weszli: S. Urbańczyk i Jan Safarewicz oraz Andrzej Siudut jako sekretarz. Po śmierci K. Nitscha redaktorem „Języka Polskiego” i prezesem Towarzystwa został wybrany Z. Klemensiewicz. Z. Klemensiewicz wraz z E. Ostrowską (po wyjeździe A. Siuduta z Krakowa w r. 1960 przejęła obowiązki sekretarza naukowego Redakcji) utrzymy-

wali pismo na wysokim poziomie. Dotychczasową linię pisma kontynuują także redaktorzy J. Safarewicz i S. Urbańczyk.

Nie zmieniły się w sposób zasadniczy działy czasopisma w ciągu ponad 70 lat jego istnienia, mimo że ograniczenie objętości pisma spowodowało likwidację niektórych z nich¹⁴. M.in. przestano drukować wykazy stopni naukowych z językoznawstwa polskiego uzyskanych w szkołach wyższych. Zrezygnowano także z podawania nowości z językoznawstwa z powodu śmierci J. Reczka, który to robił. Pozostałe działy utrzymują się w „Języku Polskim” tradycyjnie. W każdym zeszycie oprócz artykułów poruszających zagadnienia ogólne i problemy systemu gramatycznego pojawiają się objaśnienia wyrazów i zwrotów. Stałym działem są recenzje i sprawozdania. Zdaniem M. Kucały, „drukują się dość dużo recenzji, są one jednak coraz bardziej sprawozdawcze, mniej krytyczne, bez ostrych sformułowań, jakich używano często w dawniejszych czasach”¹⁵.

Zamieszczane są informacje i sprawozdania z konferencji naukowych, niemal w każdym numerze znajdują się artykuły z zakresu staranności i poprawności językowej. Problematyki poprawności językowej dotyczą głównie odpowiedzi redakcji.

Ważny dział stanowią dyskusje i polemiki, które właściwie publikowane są bez ograniczeń. W piśmie drukują nie tylko najwybitniejsi językoznawcy polscy, ale także pojawiają się pierwsze publikacje młodych pracowników naukowych, mimo iż:

Redakcja [...] ma z nimi nierzadko co nieco kłopotów: trzeba je przerabiać, poprawiać, odsyłać do poprawy, sprawdzać po poprawieniu, co wymaga niemało pracy i czasu. A zdarza się, że nawet po znacznych próbkach artykuły wydrukowane nie są całkiem zadowolające¹⁶

Redakcja nie drukuje na ogół artykułów napisanych językoznawczym żargonem, co jest cechą ważną i wyróżniającą „Język Polski” spośród innych pism, chociaż jak przyznaje M. Kucała, „niektóre artykuły są za trudne dla czytelników nie zajmujących się zawodowo językoznawstwem”. Wynika to z faktu, że redaktorzy pisma zawsze dbali o jak najszerszy krąg odbiorców. Spowodowało to pojawienie się nowego działu pt. Nauka o języku w szkole. W tym dziale ogłosili artykuły m.in.: Anna Kalkowska, *Porównawcza charakterystyka składniowa tekstów o różnych funkcjach* (JP LXIX, 3–5, s. 177) i Stanisław Cygan z Kielc, *Kilka uwag o kształceniu językowym ucznia w szkole podstawowej* (JP LXXIV, 3, s. 215).

Pewną nowością jest także decyzja redakcji o przedrukowywaniu w celu jak najszerszego upowszechnienia uchwał Komisji Kultury Języka PAN dotyczących poprawności języka polskiego. Dwie uchwały, zamieszczone w zeszycie 4–5 (rocznik 1992) były związane z nazwami nowych państw (chodziło o nazwy dawnych republik ZSRR) oraz wymową i pisownią przymiotnika *afganistański* czy *afgański*¹⁷.

Ważnym działem, związanym z pewnością z nazwiskiem założyciela pisma, twórcy polskiej dialektologii K. Nitscha są często ogłaszane materiały gwarowe. Tekstom gwarowym towarzyszą informacje fonetyczne i gramatyczne. W bardzo szerokim zakresie obecna jest w „Języku Polskim” tematyka historycznojęzykowa

i dialektologiczna, choć w coraz większej liczbie drukowane są artykuły dotyczące współczesnej polszczyzny mówionej.

Warto także podkreślić, że tradycją „Języka Polskiego” stało się publikowanie sprawozdań merytorycznych i finansowych z działalności Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego za poszczególne lata.

Z perspektywy ponad 70 lat istnienia „Języka Polskiego”¹⁸ można powiedzieć, iż jest to pismo szerzące w sposób przystępny, lecz w najwyższym stopniu fachowy, wiedzę o języku polskim, służące językoznawcom, nauczycielom, studentom i wszystkim miłośnikom polszczyzny.

PRZYPISY

¹ „Prace Filologiczne”, wychodzące w Warszawie w r. 1885, były najstarszym polskim czasopismem filologiczno-językoznawczym.

² Informacje na temat powstania „Rocznika Sławistycznego” i „Języka Polskiego” pochodzą z książki K. Nitscha: *Ze wspomnień językoznawcy*. Kraków 1960, s. 129 i 151 oraz z *Encyklopedii wiedzy o języku polskim*, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław 1978.

³ Zob. *Przemówienie Profesora Jerzego Kuryłowicza z okazji 50-lecia założenia Polskiego Towarzystwa Językoznawczego oraz własnego jubileuszu 80-lecia urodzin*, Biuletyn PTJ, zeszyt XXXIV, 1976, s. 3.

⁴ Zob. K. Nitsch, *Ze wspomnień...*, rozdział zatytułowany *Powstanie Rocznika Sławistycznego*, s. 122–137.

⁵ *Polonica* I, 1975, s. 5.

⁶ Oprócz wymienionych tu czasopism językoznawczych w Krakowie ukazują się periodyczne *Prace Językoznawcze* w ramach uniwersyteckiej serii *Zeszytów Naukowych UJ* oraz *Rocznika Naukowo-Dydaktycznego krakowskiej WSP*.

⁷ *Hasło Język polski*. [W:] *Encyklopedia wiedzy o języku polskim* pod red. S. Urbańczyka, Wrocław 1978.

⁸ K. Nitsch, *Ze wspomnień...*, s. 150.

⁹ Zob. W. Tarnowska: *Pięćdziesiąt lat Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i jego organu Język Polski*, „Język Polski”, zeszyt jubileuszowy, red. S. Urbańczyk, Kraków 1973, s. XI.

¹⁰ K. Nitsch, *Ze wspomnień...*, s. 152–153.

¹¹ Zob. W. Tarnowska: *Pięćdziesiąt lat...*, s. XII–XIII.

¹² M. Kucała: *70 roczników Języka Polskiego*, JP LXX 1990, s. 263–265.

¹³ W związku z tym na łamach pisma sporadycznie zamieszczane są artykuły ilustrujące zjawiska związane z ewolucją metodologiczną współczesnego językoznawstwa. Prace takie są z reguły kierowane do redakcji *Poloniców*.

¹⁴ Zob. szczegółowe dane zawarte w bibliografii zawartości roczników 1–50, zamieszczonej w zeszycie jubileuszowym i zestawionej przez Wacława Fedorowicza i Wacława Twardzika przy współpracy i pod kierunkiem Józefa Reczka. Indeksy wyrazów, przedrostków i przyrostków zestawione przez Krystynę Kalicką. Redaktor zeszytu: Stanisław Urbańczyk.

¹⁵ M. Kucała: *70 roczników...*, s. 264.

¹⁶ M. Kucała: *70 roczników...*, s. 265.

¹⁷ Zob. *Uchwały Komisji Kultury Języka*. JP LXXI, 1992, s. 385.

¹⁸ Zob. S. Urbańczyk: *Powstanie i dalsze losy Języka Polskiego*, JP LXXV 3, 1995, s. 161–168 oraz W. Pisarek: *Kto, o czym, jak i po co?* JP LXXV 3, 1995, s. 169–182.